

POLICJA 997

Autobusem w opła

8 lutego, tuż po godz. 7.00 w Grabowie, na skrzyżowaniu ul. Kępińskiej z ul. 21-Stycznia W. M., kierujący autobusem „Jelcz” podczas skręcania na skrzyżowaniu przekroczył oś jezdni i zderzył się z oplem kadettem. Obaj kierowcy byli trzeźwi, nikt nie doznał obrażeń. Kierujący autobusem został ukarany mandatem karnym.

Kolizja w Siedlikowie

Rano 3 lutego w Siedlikowie mieszkaniec gminy Ostrzeszów – J.O. kierujący ciągnikiem rolniczym „Zetor”, podczas wymijania nie zachował środków ostrożności, zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się czołowo z prawidłowo oplem corsą, którym kierowała kobieta. Kierujący ciągnikiem nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdem oraz aktualnych badań technicznych pojazdu. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi, nikt też nie odniósł obrażeń. Kierowca ciągnika został ukarany mandatem karnym.

Wpadł w poślizg i uderzył

Rano 3 lutego (godz. 7.35) w Ostrzeszowie na al. Wojska Polskiego, K.G. - mieszkaniec powiatu poznańskiego, kierujący samochodem ciężarowym man, nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków i podczas hamowania wpadł w poślizg, a następnie najechał na tył poprzedzającego go opla omegi. Obaj kierujący byli trzeźwi, niepotrzebna też była pomoc medyczna. Sprawca kolizji został ukarany mandatem.

Rozbój w biały dzień

2 lutego ostrzeszowski policjanci zatrzymali do dyspozycji Prokuratora Rejonowego w Ostrzeszowie 28-letniego mieszkańca gminy Ostrzeszów – D.K., który dokonał rozbój na mieszkance Bierzowa. 28-letni sprawca, będąc w miejscu zamieszkania pokrzywdzonej, używając siły, wyrwał jej z ręki telefon komórkowy marki Samsung, a następnie uciekł przez okno. Kobieta знаła mężczyznę. Prokurator Rejonowy wobec mężczyzny zastosował środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji.

Uderzyła i odjechała

5 lutego po godz. 19.00 w Ostrzeszowie przy ul. Kwiatowej doszło do kolizji drogowej, której sprawca oddalił się z miejsca zdarzenia. O zdarzeniu powiadomił dyżurnego policji mieszkaniec Ostrzeszowa, który był świadkiem, jak kierująca Peugeotem uderzyła w jego zaparkowany samochód i odjechała. Policjanci z drogówki szybko ustalili sprawcę, okazało się, że w Citroena uderzyła M. Sz. (mieszkanca gminy Ostrzeszów). Policjanci od kobiety wyczuli wyraźną woń alkoholu, poddano ją badaniu – okazało się, że była nietrzeźwa - 0,67 mg/l. Kobieta odpowie przed sądem za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz spowodowanie kolizji w ruchu drogowym.

Kolizja na „krajówce”

6 lutego o godz. 17.30 w Niedźwiedziu na krajowej „11” mieszkaniec gminy Ostrzeszów K.K., kierujący renault laguna, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu skodzie octavii, czym doprowadził do kolizji. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi, żaden z nich nie odniósł obrażeń ciała. Sprawca został ukarany mandatem karnym.

NIETRZEŹWI NA DROGACH POWIATU

6.02., tuż po północy, Czajków, T. P. - mieszkaniec gminy Czajków – kierowca BMW, 0,98 mg/l, prawie 2 promile, ponadto mężczyzna kierował pojazdem pomimo prawomocnego zakazu wydanego przez Sąd Rejonowy w Ostrzeszowie; dalsze czynności w sprawie prowadzi KPP w Ostrzeszowie;

5.02., po godz. 15.00, Pisarzowice, 30-letni R. J. - mieszkaniec powiatu oleśnickiego kierujący volvo, 0,23 mg/l; mężczyzna odpowie przed Sądem za kierowanie pojazdem w stanie po użyciu alkoholu;

5.02., po godz. 11.00, Grabów, ul. Kolejowa, A. N. - mieszkaniec powiatu ostrzeszowskiego – kierowca nissana nolte, 0,36 mg/l; postępowanie w sprawie prowadzi KP w Grabowie nad Prosną;

4.02., po godz. 19.00, Doruchów, ul. Ostrzeszowska, 22-letni A. B. – mieszkaniec powiatu ostrzeszowskiego – kierowca opla vectry, 0,26 mg/l; mężczyzna za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości odpowie przed Sądem;

4.02., ok. godz. 15.00, Ostrzeszów, ul. Daszyńskiego, 48-letni mężczyzna M. K. - kierowca fiata seicento, 0,99 mg/l – prawie dwa promile alkoholu; mężczyzna za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości odpowie przed Sądem.

Pułapka na torach



Dokończenie ze str. 1.

Zostawiam auto i pędzę po pomoc do ciotki, która mieszka niedaleko torów. Od progu wołam - dzwoń na policję albo straż. Wybiegam z domu ciotki na podwórze, w tym momencie słyszę zamykające się szlabany i nadjeżdżający pociąg, biegnę... Nagle huk, pociąg uderza w auto i zatrzymuje się. Myślę - dobrze, że nie ma mnie w samochodzie.

Po chwili przyjeżdża policja, straż pożarna i panowie z kolei.

Maszynista mówi, że zauważył światła awaryjne samochodu, ale rogatka usytuowana jest za zakrętem i, choć pociąg niejechał zbyt szybko, nie zdążył zahamować”.

Przejazd na Myjach kiedyś miał swego droźnika. Pani, która tam pracowała,

wspomina, że nie było do pomyślenia, aby przejazd był nieodśnieżony, chyba natychmiast „wyleciałaby” z pracy, ale też kierowała się poczuciem odpowiedzialności, żeby nie dochodziło do takich jak ta sytuacja. Jednak w ramach oszczędności etat droźnika zlikwidowano co, jak widać, nie wyszło na dobre.

Przypomnijmy, że nie tak dawno również na tym przejeździe doszło do wypadku.

Na miejscu rozmawiam z p. Marianną Kukułą z Zakładu Linii Kolejowych w Ostrowie Wlkp. – Sekcja Eksploatacji Kępnoska, który twierdzi, że 4 dni temu przejazd został odśnieżony, i że nawet teraz jedna ścieżka była w miarę drożna. Jednak po odjeździe pociągu i służb panowie z kolei zaraz wzięli się za oczyszczanie torowiska. Jedną z kobiet, które przyszły zobaczyć, co się stało, wyraziła głośno swą dezaprobate: „Skoro twierdzicie, że przejazd jest odśnieżony, to po co teraz go oczyszczacie, trzeba było wcześniej o tym pomyśleć, a nie teraz, po szkodzi”.

A swoją drogą, czy ktoś pamięta czas, kiedy koleje stawiano za wzór odpowiedzialności i gospodarności? Wtedy

takie zaniedbanie było po prostu nie do pomyślenia.

S. Szmatuła

Pan Mariusz serdecznie dziękuje strażakom, którzy pomogli mu w tej trudnej sytuacji.

Oficjalny komunikat w tej sprawie.

4 lutego po godz. 18.00 w Myjach na przejeździe kolejowym kierujący elektrowozem ciągnącym skład towarowy potrafił forda oriona, który ugrzązał w zaspie. Okazało się, że mieszkaniec gminy Ostrzeszów – kierowca forda na przejeździe mijal się z pojazdem jadącym z przeciwną, jednakże, by zapobiec zderzeniu, zjechał i ugrzązał w muldziej śnieżnej (przejazd kolejowy nie był należycie odśnieżony). Mężczyzna podczas próby wyjazdu z zasy zauważył, że rogatki się zamknęły, a od strony Antonina nadjeżdża pociąg. Elektrowóz potrafił pojazd, na szczęście nikt nie odniósł obrażeń ciała. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. KPP w Ostrzeszowie ustala okoliczności zdarzenia.



STRAŻ 998

W ubiegłym tygodniu strażacy zanotowali 13 zdarzeń – część z nich związana była jeszcze z zimową aurą.

ZWISAJĄCE KONARY, DRZEWA...

1 lutego w miejscowości Ostrzeszów Pustkowie Północ strażacy usunęli zwisający nad drogą konar drzewa. 2 lutego w Myjach strażacy usunęli drzewo ugięte pod ciężarem śniegu – istniało zagrożenie, że drzewo upadnie na trakcję kolejową i budynki PKP.

PRZECIEKAŁO

2 lutego w Ostrzeszowie na ul. Zamkowej strażacy usunęli śnieg zalegający na budynku biblioteki szkolnej (ZS nr 3). Woda z topniejącego śniegu zaczęła przeciekać do wewnątrz. Dzień później podobną akcją strażacy przeprowadzili w Domu Dziecka na ul. Wł. Sikorskiego w Ostrzeszowie – tam również topniejący śnieg dostawał się do pomieszczeń mieszkalnych. Tego samego dnia – 3 lutego, w Kraszewicach miała miejsce podobna sytuacja – tym razem dotyczyło to budynku szkoły podstawowej. 6 lutego w Tokarzewie topniejący śnieg dostawał się do wnętrza sali OSP.

POŻARY

W nocy 3 lutego w Zalesiu doszło do pożaru kotłowni i garażu, przybudowanych do budynku mieszkalnego. Akcja strażaków trwała blisko 3 godziny, skierowano do niej 6 jednostek – najbliższa jednostka – OSP Doruchów, 200m przed miejscem zdarzenia utknęła w zaspie – ten odcinek strażacy pokonali więc pieszo. Początkowo pożar gaszony był łopatami i śniegiem, to częściowo przytłumiło ogień. Okoliczni rolnicy pomogli w międzyczasie udrożnić drogę i wyciągnąć samochód z zasy. Kolejne pojazdy już bez problemu dotarły na miejsce. Spaleniu uległo pomieszczenie kotłowni wraz z konstrukcją dachu, samochód fiat

126p, pilarka do drewna, kosiarka spalinowa do trawy i 3 rowery – straty oszacowano na ok 15000zł – w tym budynki ok 10000zł. Prawdopodobną przyczyną pożaru było „wyfuknięcie” z pieca CO.

5 lutego w garażu w Komorowie zapalił się opel omega. Właściciele wraz z sąsiedami wypchnęli auto na zewnątrz i przy pomocy ciągnika gasili pożar śniegiem. Od palącego się auta zajęło się wnętrze garażu, instalacja elektryczna oraz inne palne elementy. Działania straży polegały na zabezpieczeniu miejsca i dogaszeniu pożaru. Straty oszacowano na 11000zł. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej w komorze silnika pojazdu.

6 lutego w Kaliskowicach Ołobockich doszło do pożaru w chlewni. Akcja trwała ponad godzinę, skierowano do niej 3 jednostki. Przyczyną pożaru było pęknięcie żarówki w lampie do ogrzewania prosiąt – od tego zapaliła się słoma. Na szczęście właściciel jeszcze w zarodku ugasił ogień – obyło się bez większych strat.

7 lutego o godz. 1.21 na ul. Jałowcowej w Ligocie zapaliło się poddasze budynku mieszkalnego. Akcja trwała blisko 3 godziny, skierowano do niej dwie jednostki. Dojazd do budynku był niestety nieodśnieżony, wskutek czego jedna z jednostek ugrzęzła w śniegu. Pożar powstał od przewodów odprowadzających ciepłe powietrze od kominka. Spa-

leniu uległo ocieplenie wokół kominka, instalacja rozprowadzania ciepła, część konstrukcji więźby dachowej oraz drewniane ściany działowe. Straty oszacowano na ok 20000zł.

ZAPALIŁY SIĘ SADZE

4 lutego, o godz. 4.47 w Rojowie na ul. Olszyńskiej zapaliły się sadze w kominie budynku jednorodzinne. Akcja straży trwała prawie godzinę.

UGRZĘŻLI NA BOISKU

Drytacje

Ostro pomstowali panowie z Ostrowa Wlkp., którzy w sobotę 6 lu-

tego przywieźli młodzież na turniej piłki nożnej i ugrzęźli w śniegu na boisku Gimnazjum nr 2 w Ostrzeszowie.

Proszę zobaczyć – mówili – zapraszają nas na zawody i co? Gdzie mieliśmy zaparkować? Wysypaliśmy już cały pojemnik ziemi, a i tak ruszyć się nie da.



PRZEMO I PAWEŁ S.C.

ROZPOCZĘCIE KURSU 16.02.2010r.

Wykłady – Zespół Szkół nr 3 (Szkoła Rolnicza)



Oferujemy:

- konkurencyjna cena kursu
 - możliwość rat na 2 sposoby:
 - * od INSTRUKTORA (4 raty x 0% odsetek)
 - * przez BANK (wysokość rat ustalasz samemu)
 - dla wszystkich 3 godz. GRATIS
 - dla pierwszych 5 osób
- „NIESPODZIANKA”

WYSOKA ZDAWALNOŚĆ!!!

Przemysław Otwiaska, tel. 697 758 453
Paweł Nowak, tel. 698 641 433

Ośrodek Szkolenia Kierowców ROMAN MAŁOLEPSZY

zaprasza na kursy prawa jazdy kat. A i B

Rozpoczęcie kursu **2 marzec br.** (wtorek)

Najlepsza zdawalność w Powiecie Ostrzeszowskim

Ostrzeszów, ul. Norweska 42
tel. 0601 916 328

* raty